

# Zawsze ramieniem wesprze Jezus

Piotr Rubik

Choćby odeszli precz już wszyscy  
Choćby w pół drogi zostawili  
I choćby nawet ci najbliżsi  
Adres z pamięci wyrzucili

Choć przyjdzie się na drodze potknąć  
Ci co w samotność zepchnąć chcieli  
Pragnąc cierniowym słowem dotknąć  
Nie będą dotknąć nas umieli

Bo choćby nikt nie został z nami  
W naszym do wiecznej mety biegu  
My nigdy nie będziemy sami  
Zawsze ramieniem wesprze Jezus  
Jezus, Jezus, Jezus, Jezus

Trwa człowiek w nierozumnym błędzie  
I o przetrwaniu marzy skrycie  
Choć wie że zaraz go nie będzie  
W tym tutaj naszym ziemskim życiu

Choć przed kostuchą każdy stanie  
I choć zakończy żywot kosa  
To na nic kosą wywijania  
Kiedy przed nami rajska rosa

Dokąd by nikt nie został z nami  
W naszym do wiecznej mety biegu  
My nigdy nie będziemy sami  
Zawsze ramieniem wesprze

Dokąd by nikt nie został z nami  
W naszym do wiecznej mety biegu  
My nigdy nie będziemy sami  
Zawsze ramieniem wesprze Jezus  
Jezus, Jezus, Jezus, Jezus

Absterget mi Deus  
Omnem ab lacrimam oculis eorum  
Absterget mi Deus  
I zaraz Bóg  
Ostrze z ich oczu łąy wszelkie  
I ostrze łąy, które ja grochy są wielkie

Absterget mi Deus  
Omnem ab lacrimam oculis eorum  
Absterget mi Deus  
I zaraz Bóg  
Ostrze z ich oczu łąy wszelkie  
I ostrze łąy, które ja grochy...

Nikogo już nie będzie z nami  
W naszym do wiecznej mety biegu  
Lecz nigdy nie będziemy sami  
Zawsze ramieniem wesprze Jezus  
Jezus, Jezus, Jezus, Jezus  
Tištěno z pisnický-akordy.cz